

Opole, 16.01.2023 r.

Zarząd Wojewódzki  
Związku Żołnierzy Wojska Polskiego w Opolu

**Sz.P.**  
**Tomasz SIEMONIAK**  
**Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej**  
**Wiceprzewodniczący Platformy Obywatelskiej**

### **STANOWISKO**

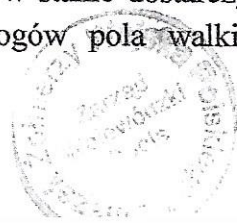
**Zarządu Wojewódzkiego ZZWP w Opolu**  
**w sprawie rosnącego zagrożenia niepodległości i pokojowego bytu Narodu Polskiego**  
**oraz problemów funkcjonowania ZZWP**

Wierni żołnierskiej przysiędze, zwracamy się do Pana, jako wpływowego polityka naszego kraju z prośbą o wysłuchanie i w miarę możliwości uwzględnienie w swojej pracy naszego żołnierskiego głosu wynikającego z wykształcenia i wieloletniego doświadczenia w sprawie budzącej nasz najwyższy niepokój o bezpieczeństwo i pokojowy byt naszej Ojczyzny - Polski.

Uważamy, że panujący mit o bezpiecznej Polsce bez wrogów, który jest podstawą strategii obronnej Polski jest bardzo niebezpieczny w dłuższej perspektywie. Brak zdefiniowanych doktrynalnie ewentualnych wrogów i sojuszników rodzi kompletny chaos decyzyjny w zakresie organizacji, uzbrojenia, wyposażenia i szkolenia sił zbrojnych oraz przygotowania obronnego państwa i społeczeństwa. Obserwujemy obecnie wzmożone procesy tworzenia nowych jednostek nie wiadomo, do jakich zadań oraz intensywne zakupy drogiego i różnorodnego uzbrojenia bez zaplecza logistycznego i potrzeby operacyjno-strategicznej, co osłabia państwo finansowo, a jednocześnie nie poprawia siły obronnej.

Uważamy, że bezpieczeństwo Polski należy zapewnić przez jak najlepsze, sąsiedzkie stosunki z najbliższymi nam państwami w oparciu o rzeczowy dialog. Szczególną rolę do wykonania przez władzę państwową widzimy do odwrócenia propagandowych i politycznych ataków na Niemcy, które są naszym najważniejszym partnerem gospodarczym i militarnym w ramach NATO i Unii Europejskiej. Nasza organizacja wojewódzka ZZWP od kilku lat utrzymuje kontakty w ramach Euromilu - Europejska Organizacja Związków Żołnierzy jest z kolegami z Bundeswehry ze związku Reservistenkameradschaft Ordenswald i byłymi żołnierzami Republiki Czech, poczytujemy to sobie za zaszczyt i satysfakcję.

Bazą i podstawą obronności Polski jest przede wszystkim silna gospodarka, oparta na przemyśle, a nie na usługach, którymi nie wyprodukujemy broni i sprzętu, ani nawet nie nakarmimy żołnierzy. Żaden catering nie zastąpi kuchni polowej i dobrego szefa kompanii. Polska Grupa Zbrojeniowa jest w stanie dostarczyć odpowiednie uzbrojenie i wyposażenie stosownie do potrzeb i wymogów pola walki, wg specyfikacji sporządzonych przez



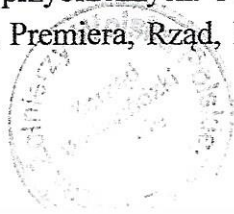
kompetentnych oficerów wojska. Przemysł musi być jednak kompetentnie zarządzany, generalnie prywatny, uwolniony od państwo-partyjnych rad nadzorczych oraz w chroniony przez państwo przed konkurencją z zewnątrz. Tak robiły i tak robią wszystkie silne i poważne państwa. Z gospodarką związana jest ściśle kwestia bezmyślnego zadłużania państwa, samorządów i osób fizycznych. Uważamy jak starożytni Rzymianie, że "towarzyszką długu jest nędza". Wątpliwą rzeczą staje się unowocześnienie gospodarki i kraju z takim zadłużeniem i taką filozofią rządzenia. Musi nastąpić zmiana prawa, które zabroni planowania deficytu budżetowego z wyjątkiem wojny lub wielkiej klęski żywiołowej.

Uważamy, że obrona militarna jest podstawową i największą wartością bezpieczeństwa, które państwo powinno zapewnić swym obywatelom. Bezpieczny byt Narodu Polskiego powinien gwarantować sprawny i skuteczny Narodowy System Obrony Państwa. NSOP, jako siłę obronną Polski powinny stanowić:

1. Wojska operacyjne - mobilny komponent uderzeniowy sił zbrojnych, nowoczesny i w wysokim stopniu uzawodowiony. Wojska te powinny być zdolne do wszechstronnych działań obronnych i zaczepnych na środkowoeuropejskim teatrze działań wojennych w razie konieczności odpierania ataku na Rzeczpospolitą Polską z zewnątrz oraz powinny być zdolne do współpracy z siłami sojuszniczymi.
2. Wojska obrony terytorialnej (WOT) - masowy, oparty na przeszkolonych rezerwach komponent sił zbrojnych, mobilizowany i wykorzystywany do ochrony infrastruktury narodowej i sojuszniczej rozmieszczonej na terenie Polski oraz do ochrony i obrony rejonów zamieszkania ludności. Żołnierze WOT, uzbrojeni w broń strzelecką i nowoczesne przenośne granatniki, rakiety przeciwpancerne i przeciwlotnicze muszą być zawnazu przygotowane do natychmiastowego - z chwilą wtargnięcia agresora - podjęcia działań w masowej skali na całym obszarze kraju, także nieregularnych.
3. Przygotowanie całego społeczeństwa i wykorzystanie obronne terytorium kraju, w tym samorządów, instytucji i zakładów do wsparcia wysiłku wojsk oraz ratowania ludzi, dobytku i środowiska przed skutkami wojny, katastrof technicznych i klęsk żywiołowych.

Należy przywrócić zasadniczą służbę wojskową (pobór powszechny) w formie krótkoterminowego szkolenia podstawowego (4-6 miesięcy) w jednostkach (ośrodkach) szkoleniowych WOT oraz przysposobienie obronne w szkołach. Trzeba odzyskać i zagospodarować od nowa infrastrukturę wojskową, zwłaszcza koszary, składy, strzelnice i place ćwiczeń oraz zagospodarować ją przez wojska operacyjne i WOT. Należy odtworzyć zdewastowane szkolnictwo wojskowe i oczyścić je z biurokratycznych absurdów cywilnego zarządzania i kierowania. Stanowiska dowódcze w siłach zbrojnych oraz kierownicze w resorcie ON obsadzać oficerami (urzędnikami) o odpowiedniej wiedzy z dziedziny obronności.

Polska Grupa Przemysłowa powinna podjąć masową produkcję nowoczesnych środków walki, zwłaszcza przenośnych zestawów rozpoznania i łączności, przeciwpancernych, przeciwlotniczych i przeciwokrętowych przydatnych do działań na terenie Polski, Europy i wód przybrzeżnych. Należy uszczegółowić odpowiedzialność za sprawę obronności Prezydenta, Premiera, Rząd, Ministra ON, co powinno naszym zdaniem



być realizowane m.in. poprzez obowiązkowe kształcenie wojskowe w akademiach wojskowych dla osób przewidzianych na kierownicze stanowiska oraz opiniowanie projektów modernizacji i inwestycji w MON.

Ogrom problemów narosłych w czasie restrukturyzacji sił zbrojnych Polski oraz całego systemu obrony państwa jest tak duży, że należy podjąć trud odbudowy Wojska Polskiego oraz instytucji tworzących system obrony. Uważamy, że mogłoby to wykonać wojskowo-obronny "okrągły stół" pod egidą Ministra ON lub Premiera Rządu RP w skład, którego weszliby przedstawiciele środowisk wojskowych i gospodarczych:

1. Wyższa kadra dowódczo-sztabowa w służbie czynnej;
2. Wyższa kadra dowódczo-sztabowa rezerwy i w stanie spoczynku;
3. Kadra naukowa akademii i ośrodków szkolenia z odpowiednim dorobkiem naukowym;
4. Przedstawiciele polskiego przemysłu obronnego;
5. Przedstawiciele służb ratownictwa i policji;
6. Radcy prawni z odpowiednimi kompetencjami;
7. Inni doraźnie wg potrzeb.

Sprawy, które poruszamy nie są błahe i mało ważne, ponieważ "naród, który nie chce płacić i służyć w armii swojej będzie prędzej czy później robić to w cudzej".

#### **Na zakończenie sprawy związkowe i kombatanckie.**

Truizmem będzie nasze stwierdzenie, że o wartości wojska decydują ludzie i dyscyplina, która jest spoiwem pozwalającym na podejmowanie ekstremalnych zadań. Bardzo istotnym elementem dyscypliny jest świadomość przynależności do żołnierskiej rodziny i branie przykładu ze starszych dowódców i kolegów. Tymczasem, jaki przykład dają współczesne nam władze wojskowe i dowódcy jednostek na podstawie opinii IPN odmawia wojskowej asysty honorowej na pogrzebach żołnierzy, awansowania i nadawania resortowych i państwowych odznaczeń. Młoda kadra i żołnierze bycie żołnierzem traktuje, jako pracę a nie służbę. Zamykają się w sobie, liczą czas na godziny pracy, na szybką wysoką emeryturę. Mamy w armii realne zjawisko "odwojskowania", które jest w dużej mierze spowodowane odrzuceniem i podeptaniem tradycji wojskowej przez władze cywilne i wojskowe MON po 1990 roku. Jako Związek Żołnierzy WP będziemy domagać się od każdej władzy honorowego, zgodnego z polską tradycją wojskową szacunku dla wszystkich żołnierzy WP za ich życia oraz po śmierci. Jesteśmy do tego zobowiązani w stosunku do siebie, a głównie dla żołnierzy służących w Wojsku Polskim, aby poprzez godny przykład osobisty kształtowali wysokie morale i godność żołnierską. W tym właśnie duchu na przyszłość prosimy Pana w miarę kompetencji i możliwości o objęcie patronatem przez Ministerstwo ON działających związków i stowarzyszeń wojskowych w oparciu o istniejące jednostki wojskowe. Pozwoliłoby to na obniżenie kosztów działania w/w związków i stowarzyszeń z



jednoczesnym podwyższeniem poziomu ich działalności oraz co najważniejsze dałoby szansę na odbudowę morale WP i integrację pokoleń żołnierskich.

Obecna sytuacja polityczno-militarna w świecie, a szczególnie w naszej części Europy, jest zbyt poważna, a nawet groźna, by nie zacząć aktywnie działać na rzecz mobilizacji wszystkich sił naszego społeczeństwa w kierunku pro obronnym. Najwyższy czas uświadomić Polakom, że tylko łączenie, nie dzielenie społeczeństwa, umożliwi nam przygotowanie kraju do przetrwania.

Nasze środowisko wojskowe stanowi poważny potencjał mogący mieć wpływ na realizację tych celów i konkretnych zadań z nimi związanych. Pierwszoplanowymi zadaniami, które mogą mieć zasadniczy wpływ na relację pomiędzy Ministerstwem Obrony Narodowej, a naszym środowiskiem, a tym samym przyczynią się do poprawy pro obronnego morale społeczeństwa są:

1. Reaktywowanie współpracy jednostek wojskowych ze środowiskiem byłych żołnierzy WP, w tym ZZWP. Decyzje ministra Macierewicza w tym zakresie uznać należy, jako działanie na szkodę polityki pro obronnej.
2. Powołać przy Ministrze Obrony Narodowej pełnomocnika żołnierzy rezerwy i środowiska rodzin wojskowych.
3. Usankcjonować prawnie możliwość współpracy dowódców i szefów instytucji wojskowych z wyżej wymienionymi środowiskami.
4. Stworzyć warunki do wykorzystania doświadczenia kadry rezerwy w przygotowaniu sił obrony terytorialnej oraz młodzieży w zakresie podstawowych umiejętności niezbędnych w warunkach zagrożenia wojennego.
5. Wydzielić dla tego celu odpowiednie środki finansowe i bazę, szczególnie z wykorzystaniem starych obiektów powojskowych.
6. Przewidzieć dla realizacji powyższych celów strukturalną współpracę z organami samorządowymi szczebla województw, powiatów i gmin.

Szanowny Panie Pośle. Nie chcemy eksponować, jako pierwszoplanowego problemu, jakim jest sprawa tzw. " starego portfela " emerytów wojskowych i potrzeby rewaloryzacji ich emerytur. Pragniemy jednak zwrócić na ten problem pańską uwagę, gdyż skala tego zjawiska jest taka, że emerytura pułkownika z pełną wysługą wynosi tyle, ile wynagrodzenie kaprała z 3 - 5 letnim stażem służby. Natomiast emerytura podoficera w stopniu sierżanta z pełną wysługą lat wynosi odpowiednio 2200-2700 zł. Nie jest to ani sprawiedliwe, ani nie może być przykładem troski o żołnierza, dla tych, którzy kiedyś staną na naszym miejscu. Przecież ci emeryci często to schorowani ludzie mający na utrzymaniu żony też schorowane i niepełnosprawne.

Na zakończenie dziękujemy Panu i wszystkim obecnym za cierpliwe wysłuchanie naszej opinii, jednocześnie życzymy dużo zdrowia, żołnierskiego szczęścia i sukcesów w 2023 roku a także w kolejnych latach.

**Prezes Zarządu Wojewódzkiego ZZWP w Opolu:**

**Płk dypl. mgr w st. spocz. Zbigniew OWCZAREK**

